

Eugeniusz Weron, Waldemar Seremak

Biuletyn teologii laikatu

Collectanea Theologica 63/4, 135-145

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN TEOLOGII LAIKATU (79)

Zawartość: I. „WIECZERNIKI” LUDZI ŚWIECKICH W RUCHU CZCICIELI MIŁOSIERDZIA BOŻEGO. — 1. Racje zawarte w objawieniach udzielonych s. Faustynie Kowalskiej. — 2. Racje dogmatyczne. — 3. Racje duszpasterskie. — 4. Zalecenie Jana Pawła II. — II. CZWARTY KONGRES KU CZCI MIŁOSIERDZIA BOŻEGO. — 1. Kultowa część Kongresu. — 2. Część doktrynalna. — 3. Wygłoszone referaty. — 4. Ostatni dzień Kongresu*.

I. „WIECZERNIKI” LUDZI ŚWIECKICH W RUCHU CZCICIELI MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Na pewno związek między wieczernikami a ruchem Miłosierdzia Bożego nie zaistniał z przypadku¹.

Ważnym czynnikiem wpływającym na powstawanie wieczerników wśród czcicieli Miłosierdzia Bożego była najpierw sama treść objawień, udzielonych słudze Bożej Faustynie Kowalskiej, a następnie i racje dogmatyczne zawarte w liturgii święta Miłosierdzia Bożego, przewidzianego na II Niedzielę Wielkanocną, a także i racje pastoralne oraz inne potrzeby praktyczne.

1. Racje zawarte w objawieniach udzielonych s. Faustynie Kowalskiej

Wśród tych racji na pierwszym miejscu — z powodów historycznych — należy postawić treść znanego obrazu Najmiłosierniejszego Chrystusa, z podpisem: „Jezu, ufam Tobie”.

Otóż, tłem dla osoby Jezusa na tym obrazie — w sposób domyślny, lub wyraźny — jest sala wieczernika jerozolimskiego. Obecnie, z braku dokładnych kolorowych kopii pierwotnego obrazu namalowanego przez Eugeniusza Kazimierowskiego, trudno jest w sposób jednoznaczny stwierdzić obecność tła sali wieczernikowej na pierwotnym obrazie. Na pewno jednak kolejno malowane obrazy uwzględniają tło wieczernika w sposób coraz bardziej widoczny, (por. np. ujęcie obrazu przez malarza amerykańskiego Roberta Skemp w broszurce: *Jezu, ufam Tobie*, Stockbridge, Mass 1982, s. 20). Powodem usytuowania obrazu Jezusa Najmiłosierniejszego na tle zamkniętych drzwi wieczernika jest Ewangelia II Niedzieli Wielkanocnej czyli Ewangelia na święto Miłosierdzia Bożego. Otóż, według tegoż urywku Ewangelii: „Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus...” (J 20, 19). Chodzi tu na pewno o salę wieczernika jerozolimskiego.

Tak więc, treść obrazu Jezusa Najmiłosierniejszego, jak i treść święta Miłosierdzia w Drugą Niedzielę Wielkanocy, wiążą się ściśle z jerozolimskim wieczernikiem i „zamkniętymi drzwiami”, przez które wszedł do wnętrza zmartwychwstały Jezus.

Co więcej, liturgia II Niedzieli Wielkanocnej (cykl B) mówi o pierwotnej wspólnocie kościelnej zbierającej się w tymże wieczerniku. W tej wspólnocie: „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących” (Dz 4,32).

* Redaktorem biuletynu jest ks. Eugeniusz Weron SAC, Warszawa.

¹ Referat wygłoszony na sympozjum poświęconym Miłosierdziu Bożemu w roku 1991.

Tak więc, nie ulega wątpliwości, że już nawet w treści objawień udzielonych siostrze Faustynie, dotyczących obrazu oraz święta Miłosierdzia Bożego znajdują się podstawy do powiązania kultu Miłosierdzia Bożego z wieczernikiem jerozolimskim. Wynikają stąd — jak wolno przypuszczać — ważne konsekwencje dla ruchu czcicieli Miłosierdzia Bożego.

Szczegóły z Ewangelii święta Miłosierdzia o zamkniętych drzwiach wieczernika oraz o wspólnocie apostoelskiej zgromadzonej w sali wieczernika „w pierwszy dzień Tygodnia”, tzn. w niedzielę, mają duże znaczenie dla homiletycznego i duszpasterskiego wykorzystania. Ale nie tylko. Mają one także znaczenie dogmatyczne. Wieczernik bowiem jest związany z najgłębszymi tajemnicami i prawdami naszej wiary, w których objawia się nieskończone Miłosierdzie Boże.

2. Racje dogmatyczne

Wieczernik jerozolimski jest najpierw miejscem ustanowienia sakramentów Eucharystii i kapłaństwa. Eucharystia zaś (jako Msza św.) jest nieustającym uobecnianiem, dla wszystkich ludzkich pokoleń, aż po skończenie świata — Chrystusowej męki, śmierci i zmartwychwstania. Jest więc uobecnianiem największych dowodów Bożego Miłosierdzia. Wyznajemy to w uroczystej proklamacji po przeistoczeniu: „Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale” (Modlitwa eucharystyczna).

Ustanowienie sakramentalnego kapłaństwa w słowach „to czyńcie na moją pamiątkę” jest podporządkowane całkowicie sprawie podtrzymywania w rodzie ludzkim tego nieustającego dowodu i źródła Bożego Miłosierdzia, jakim jest Eucharystia. Kapłaństwo sakramentalne, zwane także ministerialnym lub hierarchicznym jest w całej swej istotnej treści ukierunkowane ku Eucharystii. Także sprawowanie wszystkich innych sakramentów zmierza ku Eucharystii.

Ale nie tylko Eucharystia i kapłaństwo mają swój początek w wieczerniku jerozolimskim. Jak świadczy Ewangelia według św. Jana, której urywek czytany jest w II Niedzielę Wielkanocy (czyli w święto Miłosierdzia Bożego), również i pierwsze zesłanie Ducha Świętego oraz ustanowienie sakramentu pojednania, jako specjalnego i odrębnego sakramentu Miłosierdzia, miało miejsce w wieczerniku. Jezus tchnął na Apostołów zgromadzonych w wieczerniku i wypowiedział te znane słowa: „Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuscicie grzechy są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20,22—23). Odpuszczenie grzechów i władza odpuszczania powierzona Apostołom oraz ich następcom, biskupom i kapłanom jest owocem zbawczej męki, śmierci i zmartwychwstania, a więc ukonkretnionym, egzystencjalnym dowodem Bożego Miłosierdzia. Tak więc, święto Miłosierdzia, związane z II Niedzielą Wielkanocną, jest zarazem świętem sakramentu pojednania. Podobnie jak Wielki Czwartek i uroczystość Bożego Ciała są świętami dziękczynienia za dar Eucharystii, tak II Niedziela Wielkanocna, jak święto Miłosierdzia, jest równocześnie świętem dziękczynienia i wielbienia Najmiłosierniejszego Zbawiciela za dar sakramentu pojednania. Jest to sakrament, w którym w szczególniejszy sposób skondensowane są owoce męki śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. W przebaczeniu grzechów najwyraźniej i najczęściej odczuwamy i doświadczamy w sobie Boże Miłosierdzie.

Działanie sakramentu pojednania związane jest zawsze z odnawiającą i uświęcającą mocą Ducha Świętego. Dlatego też Jezus przed ustanowieniem tego sakramentu tchnął na Apostołów swojego Ducha: „Weźmijcie Ducha Świętego” (J 20,22). I rzecz to znamienna, także uroczyste Zesłanie Ducha Świętego, przed ostatecznym rozesłaniem Apostołów, dokonało się w jerozolimskim wieczerniku. Tak więc, związek Duchą Świętego z dziełami i tajem-

nicami Bożego Miłosierdzia został w wieczniku ostatecznie przypieczetowany.

A zatem jerozolimski wiecznik jest uprzywilejowanym miejscem objawienia się Bożego Miłosierdzia. Jest miejscem ważnych faktów dogmatycznych, które nam przybliżają ten największy z Bożych przymiotów.

Dla bardziej całościowego ukazania roli wiecznika należy tu zaraz dodać, że to właśnie w wieczniku w czasie pożegnalnego przemówienia do Apostołów ogłosił Jezus przykazanie miłości: „abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem” (J 15,12.17). W tymże samym wieczniku w modlitwie arcykapłańskiej Jezus modlił się za przyszły Kościół: „aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty mnie posłał” (J 17,21). Są to wymagania postawione uczniom Chrystusa po wszystkie czasy. Są one aktualne zawsze, także i dla naszego pokolenia. Ale są to już wymagania i raczej raczej natury duszpasterskiej, związane z urzeczywistnianiem się Kościoła.

Także i te raczej są związane z wiecznikiem. Należy je trochę gruntowniej rozważyć.

3. Racje duszpasterskie

Racje te zostały uwidocznione w czytaniach liturgicznych II Niedzieli Wielkanocnej przypadających na święto Miłosierdzia Bożego.

Otóż pierwsze czytania liturgiczne we wszystkich trzech cyklach (A, B, C) zaczerpnięte są z Dziejów Apostolskich i przedstawiają życie pierwotnego Kościoła w Jerozolimie. Właśnie z Dziejów Apostolskich dowiadujemy się, iż pierwszym miejscem zebrań modlitewnych gminy jerozolimskiej był wiecznik. Apostołowie po wniebowstąpieniu Pańskim „weszli do sali na górze i przebywali w niej” (Dz 1,13). W tej „sali na górze”, czyli w wieczniku (por. Mk 14,15), dokonano wyboru Macieja Apostoła, a następnie także otrzymali apostołowie Ducha Świętego. Życie chrześcijan pierwotnego Kościoła, gromadzącego się w wieczniku, charakteryzują Dzieje Apostolskie: „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. Bojaźń (Boża) ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne” (Dz 2,42—44; por. pierwsze czytanie z cyklu A na II Niedzielę Wielkanocną). Ta pierwsza wspólnota kościelna, gromadząca się w wieczniku była wspólnotą komunijną i charyzmatyczną. Czynnikiem zespalałym członków, była nauka apostolska i łamanie chleba czyli Eucharystia oraz modlitwa, a także wspólnota dóbr. Można się łatwo domyślać, że zwłaszcza wspólnota dóbr i chętne dzielenie się z potrzebującymi było czynnikiem zjednywującym przychylność ludzką.

Podobną charakterystykę członków pierwszej gminy jerozolimskiej zawiera pierwsze czytanie w cyklu B (Dz 4,32—35) na II Niedzielę Wielkanocną. Tę charakterystykę uzupełnia stwierdzenie, że: „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących” oraz że: „Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne” (Dz 4,32) „Każdemu też rozdzielano według potrzeby” (Dz 4,35).

Nic więc dziwnego — jak stwierdza się w czytaniu pierwszym cyklu C — że: „Coraz bardziej rosła liczba mężczyzn i kobiet przyjmujących wiarę w Pana” (Dz 5,14). Powodem tego szybkiego wzrostu wierzących były także znaki i cuda dokonywane przez ręce Apostołów wśród ludu (por. Dz 5,12).

Z tej ogólnej charakterystyki wynikają niektóre wskazania i wnioski dla współczesnych wspólnot wiecznikowych w ruchu Miłosierdzia Bożego. Oto ważniejsze z nich:

Najpierw — najogólniej rzecz biorąc — wynika z tej charakterystyki zachęta do tworzenia wspólnot typu wiecznikowego na wzór gminy jero-

zolimskiej. Warto przy tym zaznaczyć, że wieczernik był pomieszczeniem, salą, w prywatnym mieszkaniu. Członkowie wspólnoty wieczernikowej — niezależnie od zebrań we własnym gronie udawali się do świątyni jerozolimskiej (przed jej zburzeniem) na urzędową modlitwę publiczną — jak mówią o tym Dzieje Apostolskie (por. Dz 3,1; 5,12). Konsekwentnie, także i członkowie wieczerników Miłosierdzia Bożego nie muszą się gromadzić na modlitwę wyłącznie w świątyniach publicznych, ale mogą i powinni zbierać się także w domach prywatnych w celu wspólnej modlitwy i dla omówienia zadań apostołskich. Te zebrania wieczernikowe w domach prywatnych mogłyby stanowić przygotowanie spotkań o szerszym (parafialnym) zasięgu w kościele lub kaplicy publicznej.

Wynika stąd dalej, że wieczerniki członków ruchu Miłosierdzia Bożego nie mogą i nie powinny ograniczać się wyłącznie do celów modlitewnych, ale podobnie jak pierwsza wspólnota jerozolimska powinny być miejscem planowania oraz inicjowania działalności apostołskiej oraz organizowania i niesienia pomocy osobom potrzebującym. O pierwszych chrześcijanach w Jerozolimie powiedziano, że „nikt z nich nie cierpiał niedostatku, bo właściciele pól albo domów sprzedawali je, i przynosili pieniądze (uzyskane) ze sprzedaży, i składali je u stóp Apostołów. Każdemu też rozdzielano według potrzeby” (Dz 4,34—35). Ten heroiczny przykład życia Kościoła pierwszych wieków stanowi wezwanie skierowane także do członków Kościoła naszych czasów.

Stosując bardziej konkretnie opis życia pierwotnego Kościoła, gromadzącego się w jerozolimskim wieczerniku, zawarty w pierwszym czytaniu na święto Miłosierdzia Bożego (cykl A), można by wskazać i zalecić następujące składniki (części) zebrań wieczerników Miłosierdzia Bożego:

1) „Trwali oni w nauce Apostołów”. — Aby tę naukę apostołską przybliżyć uczestnikom zebrań, wskazane jest czytanie i wyjaśnianie czyli komentowanie Pisma św. Tak więc, na zebraniach wieczernikowych powinno się przeczytać wybrany urywek Pisma św., który następnie staje się przedmiotem wspólnej refleksji i wymiany myśli osób uczestniczących w zebraniu. Jeśli w zebraniu bierze udział kapłan, to do niego należy przewodnictwo w wyjaśnianiu i komentowaniu Pisma św. Z braku kapłana przewodniczy świecki animator grupy wieczernikowej.

2) „Trwali ... w łamaniu chleba”. — W języku Pisma św. „Łamanie chleba” oznacza sprawowanie Eucharystii. Oczywiście, Msza św. jest odprawiana wówczas, kiedy w spotkaniu wieczernikowym uczestniczy kapłan. Praktycznie i najczęściej, jest to możliwe wówczas, kiedy zebranie wspólnoty wieczernikowej odbywa się w kościele lub kaplicy, czy ewentualnie przy łóżku chorego w domu prywatnym. Wykorzystanie na zebranie wieczernikowe Mszy św. w domu chorego wydaje się szczególnie godne zalecenia. Łączy się bowiem wtedy czyn miłości bliźniego z ofiarą Mszy św. Nie zawsze jednak warunki lokalowe i inne okoliczności umożliwiają liczniejsze spotkania członków wspólnoty wieczernikowej przy łóżku chorego. Dlatego warunki te trzeba wziąć pod uwagę i do nich dostosować liczebność i ewentualne trwanie spotkania wieczernikowego.

„Trwali ... w modlitwach”. — Na uprzywilejowaną treść modlitw na zebraniach wspólnoty wieczernikowej Miłosierdzia Bożego składać się będą: nowenna, koronka i litania do Miłosierdzia Bożego według zaleceń i objawień udzielonych słudze Bożej s. Faustynie. Do tych form modlitwy można by dodać wybrane urywki z *Dzienniczka duchowego* s. Faustyny.

4) „Sprzedawali majątki i dobra i rozdawali je każdemu według potrzeby” (Dz 2,45). — Także więc i działalność charytatywna jest nieodzownym rysem charakteryzującym pierwszą wspólnotę wieczernikową w Jerozolimie. Wynika stąd, że również współczesnym wspólnotom wieczerników Miłosierdzia Bożego nie może zabraknąć tego elementu działalności charytatywnej. Przynależy ona bowiem do samej istoty duchowości pierwszego

wieczernika, w którym Jezus przed swoją śmiercią proklamował prawo: „abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” (J 15,12).

Takie więc byłyby racje duszpasterskie przemawiające za potrzebą, mniej lub więcej samorządowego, powstawania czy też świadomego tworzenia (organizowania) wieczerników wśród członków ruchu miłosierdzia Bożego. Tych racji można by przytoczyć o wiele więcej. Wspomniano tylko te, które wydają się być ważniejsze.

4. Zalecenie Jana Pawła II

Na koniec, warto tutaj przypomnieć wezwanie Jana Pawła II, zawarte w jego pierwszej, programowej encyklice *Redemptor hominis*. Podsumowując treść wspomnianej encykliki, Papież wezwał cały Kościół do „wielkiej, wzmożonej i spotęgowanej modlitwy” (RH n. 22), aby wielkie zadania i spiętrzające się trudności nie stawały się źródłem kryzysów dla Kościoła, ale okazją do coraz dojrzałych osiągnięć. „I dlatego... pragnę — tak pisze dalej Papież — abyśmy na tej modlitwie trwali złączeni z Maryją, Matką Jezusa, tak jak trwali apostołowie i uczniowie Pańscy po wniebowstąpieniu w jerozolimskim wieczerniku... Ufam, że przez taką modlitwę otrzymamy zstępującego na nas Ducha Świętego i staniemy się świadkami Chrystusa „aż po krańce ziemi, podobnie jak ci, którzy z wieczernika jerozolimskiego wyszli w dniu Pięćdziesiątnicy” (RH n. 22).

* * *

Tak więc, tworzenie wspólnot modlitewnych, czyli wieczerników, wśród członków ruchu Miłosierdzia Bożego znajduje się na linii pragnień i programu Jana Pawła II.

Ale, bardziej jeszcze — jak to staraliśmy się wykazać — wspólnoty wieczernikowe mają swoją podstawę w treści obrazu oraz w liturgicznych tekstach przewidzianego święta Miłosierdzia Bożego w II Niedzielę Wielkanocną. Stawiają one przed oczyma Kościoła wzór życia pierwotnej wspólnoty jerozolimskiej, która się ukształtowała w wieczerniku pierwszego Wielkiego Czwartku. Także wiele racji dogmatycznych i duszpasterskich przemawia za tą współczesną formą odnowy życia religijnego, jaką powinny stawać się wieczerniki, tworzone spośród członków ruchu Miłosierdzia Bożego. Mają one na pewno wielkie zadanie do spełnienia. Chodzi tu zarówno o odnowę autentycznego życia modlitwy, jak i rozbudzenia gorliwości religijnej, wyrażającej się w apostołstwie i działalności charytatywnej członków ruchu Miłosierdzia Bożego. A te wartości nie mogą być obojętne Kościołowi w Polsce, także i Kościołowi powszechnemu w ogólności.

ks. Eugeniusz Weron SAC, Oltarzew

II. CZWARTY KONGRES KU CZCI MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

W dniach 3—6 października 1992 r. odbył się w Częstochowie — pod hasłem: *Nim przyjdę jako Sędzia sprawiedliwy, wpierw przychodzę jako Król miłosierdzia* (Dz. 49) — IV Kongres ku czci Miłosierdzia Bożego. Organizatorami tego Kongresu byli księża pallotyni członkowie Sekretariatu do Spraw Miłosierdzia Bożego, założonego w 1960 r. przy częstochowskiej placówce Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego. Placówka ta jest coraz bardziej znanym ośrodkiem kultu Miłosierdzia Bożego (30 marca 1992 r. miejscowy kościół Księży Pallotynów został wyniesiony do rangi Sanktuarium Miłosierdzia Bożego).

Zamierzeniem organizatorów IV Kongresu ku czci Miłosierdzia Bożego było uczczenie tego przymiotu Bożego oraz przyczynienie się do pogłębienia u wiernych znajomości orędzia Miłosierdzia Bożego, przekazanego przez śl.

B. s. Faustynę Kowalską, a także do upowszechnienia praktyki nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego i do wypełnienia przez Kościół w Polsce oraz w innych krajach wezwań zawartych w orędziu. Chodziło ponadto o wypracowanie podstaw doktrynalnych Święta Miłosierdzia Bożego oraz o wskazanie dróg wprowadzenia w Polsce i w świecie kultu Miłosierdzia Bożego.

Kongres składał się z dwóch części: kultowej (3—4 X 1992 r.) i doktrynalnej (5—6 X 1992 r.).

1. Kultowa część Kongresu

W części kultowej wzięło udział wielu świeckich czcicieli Miłosierdzia Bożego, przybyłych z różnych stron Polski indywidualnie lub w zorganizowanych grupach (np. autokarowych). Ta część Kongresu rozpoczęła się dnia 3 października 1992 r. (w sobotę), o godz. 15,00, nabożeństwem eucharystycznym do Miłosierdzia Bożego, zwanym Godziną Miłosierdzia — odprawionym przez ks. Waldemara Seremaka SAC — podczas którego modlono się o liczne owoce Kongresu. Tego samego dnia, o godz. 18,00 została odprawiona uroczysta Msza św. koncelebrowana, podczas której ks. Zygmunt Rutkowski SAC, zastępca sekretarza do spraw apostołstwa, będący głównym celebransem, wygłosił okolicznościowe kazanie. Kapłan ten, cytując Konstytucję duszpasterską o Kościele ukazał na wstępie swego przemówienia obraz współczesnego świata i zwrócił uwagę zgromadzonych na fakt, że propozycje nowego stylu życia, podsuwane obecnie ludziom przez świat, niejednokrotnie zachęcają do budowania na piasku, co prowadzi do nieszczęść i cierpień. Następnie stwierdził, że orędzie przekazane nam przez s. Faustynę Kowalską przypomina prawdę o Miłosierdziu Bożym, o tym, jak wielka jest miłość Boga do ludzi, której można doświadczyć szczególnie w sakramentach św., w wyzwalaniu człowieka przez Chrystusa z mocy zła. Kaznodzieja zaakcentował potrzebę powszechnego wprowadzenia święta Miłosierdzia Bożego, bowiem jest ono dniem szczególnym, pobudzającym do modlitwy, ofiary i świadectwa, ułatwiającym człowiekowi skoncentrowanie uwagi na prawdzie o Bożym Miłosierdziu i odnalezienie odpowiedzi na pytanie o miejsce Bożego Miłosierdzia w życiu.

Po Mszy św. o godz. 20,00, klerycy z WSD w Oltarzewie przedstawili obraz sceniczny, którego treść wypływała z przypowieści o synu marnotrawnym, a o godz. 21,00 rozpoczęło się w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego czuwanie nocne, trwające do godz. 5,00 dnia następnego. Podczas tego czuwania, o godz. 23,00 odbył się występ artystyczny pani Marii Dramińskiej z Filharmonii w Olsztynie. Artystka wystąpiła z recitalem zatytułowanym: *Miłosierdzie Boże i Ojciec św. Jan Paweł II*. Po jego zakończeniu, o północy z soboty na niedzielę (3—4 X 1992 r.), odprawiona została Msza św. koncelebrowana, podczas której kazanie wygłosił kustosz Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Częstochowie, ks. Eugeniusz Piskorek SAC. Zwrócił on najpierw uwagę słuchaczy na to, że jak Chrystus był prześladowany, tak i jego Mistyczne Ciało, Kościół, jest prześladowany, i jak apostołowie byli wezwani do świadczenia o Chrystusie, tak i dzisiaj żyjący chrześcijanie mają pełnić tę misję, z której dobrze się wywiążą, jeśli będą okazywali sobie nawzajem miłość i będą trwali w jedności. Następnie, kaznodzieja wyjaśnił istotę Miłosierdzia Bożego i święta Miłosierdzia Bożego oraz ukazał potrzebę rychłego wprowadzenia tego święta zarówno w Polsce, jak i w całym świecie.

W drugim dniu trwania części kultowej Kongresu, 4 X 1992 r. (w niedzielę) podczas Mszy św. odprawianych o godz. 7,00, 9,00, 11,00 oraz w czasie uroczystej Mszy św. koncelebrowanej, sprawowanej o godz. 12,00, słowo Boże głosił ks. Henryk Kietliński SAC, wiceprowincjał polskiej prowincji Stowarzyszenia Apostołstwa Katolickiego, który przeprowadził analizę hasła kongresowego. Zauważył przy tym, że pierwsza część tego hasła

jest zbieżna z zapowiedzią powtórnego przyjścia Chrystusa, o której jest mowa w Ewangelii według św. Mateusza (Mt 25,31—46); a następnie, omówił sens drugiej części tego hasła, akcentując to, że zawiera się w niej orędzie pokoju i nadziei. Dodał jednocześnie, że Chrystus Król Miłosierdzia przychodzi przez Kościół jako Sakrament Zbawienia, a w Kościele przez słowo Boże i sakramenty św. przez Maryję, Matkę Miłosierdzia, i przez orędzie dane s. Faustynie Kowalskiej.

Ks. wiceprowincjał Henryk Kietliński SAC przewodniczył uroczystej Mszy św. koncelebrowanej, odprawionej o godz. 12,00 na zakończenie części kultowej Kongresu. Podczas tej Mszy św. poświęcił on obraz Jezusa Miłosiernego, który złożyli w darze świecy czciciele Miłosierdzia Bożego z Gdańska — z sugestią, by był przekazany na Wschód, co też uczyniono. Następnie, po Mszy św. poprowadził procesję eucharystyczną, która ze śpiewem Koronki do Miłosierdzia Bożego przeszła do ołtarza polowego znajdującego się na skarpie, pośrodku Doliny Miłosierdzia, obok figury Jezusa Miłosiernego. Po przybyciu do ołtarza polowego, ksiądz wiceprowincjał odczytał „Akt poświęcenia się Miłosierzdu Bożemu”, po czym udzielił wszystkim uczestnikom błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

Tego samego dnia i w tym samym miejscu, o godz. 15,00, zostało odprawione przez ks. Waldemara Seremaka SAC uroczyste nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego, jako Godzina Golgoty, podczas którego raz jeszcze odśpiewano Koronkę do Miłosierdzia Bożego i rozważono tajemnicę Miłosierdzia Bożego. Rozważania opracowali i śpiew poprowadzili, we współpracy ze swym duszpasterzem ks. Witoldem Pietrasiukiem SAC, niepełnosprawni z grupy „Samarytanin”.

2. Część doktrynalna

Część doktrynalna IV Kongresu ku czci Miłosierdzia Bożego rozpoczęła się w dniu 5 października 1992 r., o godz. 7,30, Mszą św. koncelebrowaną, odprawioną pod przewodnictwem ks. abpa Edwarda Kisiele, który wygłosił też okolicznościowe kazanie. Ks. abp Edward Kisiel stwierdził, że niezwykle potrzebne było — zarówno podczas poprzednich kongresów, jak i w toku czwartego — skupienie uwagi, w opracowaniach naukowych, na problemach związanych z kultem Miłosierdzia Bożego, gdyż bez podstaw teologicznych łatwo byłoby wpaść w niebezpieczeństwo spłylenia tego kultu i jego dewiacji. Następnie, ks. abp E. Kisiel przeanalizował fragmenty orędzia przekazanego nam przez s. Faustynę, dotyczące ustanowienia święta Miłosierdzia Bożego w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, i scharakteryzował rolę śl. B. ks. Michała Sopoćki, spowiednika tej apostołki Miłosierdzia Bożego.

Oficjalnego otwarcia części naukowej Kongresu dokonał o godz. 9,15 ks. Czesław Parzyszek SAC, prowincjał polskiej prowincji Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego. W swym wystąpieniu skierowanym do uczestników tej drugiej części Kongresu (biorący w niej udział byli imiennie zaproszeni), zgromadzonych w liczbie ponad dwustu osób, ks. prowincjał przytoczył najpierw słowo Ojca Św. Jana Pawła II, nauczającego, że „Miłosierdzie Boże winien Kościół wyznawać i głosić (...) w całej prawdzie tego, co mówi o nim Objawienie”; gdyż „Kościół żyje swoim autentycznym życiem, kiedy wyznaje i głosi Miłosierdzie (...) i kiedy ludzi przybliża do Zbawicielowych źródeł Miłosierdzia (...)”. Mówca podkreślił, że ta myśl jest jakby powtórzeniem postanowień i dążeń św. Wincentego Pallottiego, zadanych przez niego „wszystkim pallotynom, a podjętych m.in. przez częstochowską wspólnotę Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, co zaowocowało w Dolinie Miłosierdzia, gdzie mieści się jego placówka, powstaniem Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, w którym praktykuje się nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego i zgłębia — m.in. podczas sympozjów i kongresów —

teologiczne podstawy kultu Miłosierdzia Bożego i wypracowuje się teologię miłosierdzia Bożego.

Po dokonaniu uroczystego aktu otwarcia części doktrynalnej Kongresu przez prowincjała polskiej prowincji Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, kierownik Sekretariatu do Spraw Miłosierdzia Bożego odczytał telegram nadesłany na jego ręce, a skierowany do uczestników Kongresu, przez ks. abpa Józefa Kowalczyka, nuncjusza apostolskiego wyrażającego radość z faktu zorganizowania IV Kongresu ku czci Miłosierdzia Bożego, mającego przybliżyć biorącym w nim udział prawdę o miłości, która „(...) nikogo nie zawodzi” (Dz. 29) oraz to, że „miłosierni dostąpią miłosierdzia” (Mt 5,7).

3. Wygłoszone referaty

Podczas pierwszego dnia trwania części naukowej Kongresu (5 X 1992 r.) wygłoszono pięć referatów: trzy przed południem i dwa po południu. Tego dnia swoje referaty wygłosili, kolejno: ks. abp Stanisław Nowak, metropolita częstochowski, ks. bp Paweł Socha, ks. dr Roman Forycki SAC, ks. prof. dr hab. Lucjan Bałter SAC i ks. prof. dr hab. Eugeniusz Weron SAC.

Ks. abp Stanisław Nowak wygłosił referat zatytułowany: *Teologia święta Miłosierdzia Bożego — jego znaczenie oraz szczególna rola prawdy o Miłosierdziu Bożym w życiu duchowym*. Wskazał on najpierw na istnienie więzi między wiarą, modlitwą, życiem duchowym i działalnością, czyli na konieczność istnienia w życiu religijnym zarówno wymiaru wertykalnego, jak i horyzontalnego. Następnie, przypomniał to, że czcząc Miłosierdzie Boże czci się Trójcę Świętą i że kult Miłosierdzia Bożego, liturgiczny i sakramentalny, wiedzie człowieka do ubogacenia łaską Bożą, która udoskonala wszystkie ludzkie władze duchowe. Zauważył przy tym, że postawę czci Miłosierdzia Bożego oraz ich duchowość, winno charakteryzować poznawanie miłości miłosiernej Boga, doznawanie, czyli czerpanie łaski Miłosierdzia Bożego, czynna miłość bliźniego i ufnosć, tj. zakotwiczenie się w Bogu. Przy okazji wyjaśniania roli prawdy o Miłosierdziu Bożym w życiu duchowym chrześcijanina, ks. abp S. Nowak omówił wpływ tej prawdy na duchowość s. Faustyny Kowalskiej oraz na zrodzenie się w niej pragnienia świętości.

Drugi referat wygłosił ks. dr Roman Forycki SAC, który mówił na temat: *Powszechne wprowadzenie święta Miłosierdzia Bożego istotnym warunkiem wypełnienia orędzia Miłosierdzia Bożego*. Swoje opracowanie ujął on w czterech punktach. Najpierw zaprezentował treść orędzia Miłosierdzia Bożego przekazanego przez s. Faustynę Kowalską odnoszącą się do święta Miłosierdzia Bożego, następnie wskazał na stosunek s. Faustyny do tych wątków orędzia, po czym ukazał teologiczne i duszpasterskie reperkusje orędzia w kwestii święta i na koniec, wypowiedział konkretne postulaty w tej sprawie oraz przypomniał, jakich zabiegów u władz kościelnych dokonano dotąd w związku z tą sprawą i jaki jest aktualny stan obchodzenia święta Miłosierdzia Bożego. Omawiając pierwszy problem Autor referatu zauważył, stosownie do objawień s. Faustyny, że Jezus chce, aby było takie święto, aby było obchodzone w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, by było ono świętem całego Kościoła oraz by składały się na nie: uroczyste poświęcenia i publiczne uczczenie obrazu Miłosierdzia Bożego, głoszenie kazań o Miłosierdziu Bożym oraz zbliżenie się do źródła Miłosierdzia Bożego, zwłaszcza przez spowiedź i Komunię św. Zakończył on swoją wypowiedź stwierdzeniem, że choć od 1985 r., tj. od momentu wprowadzenia tego święta w archidiecezji krakowskiej, jest ono coraz powszechniejsze w Polsce, to jednak istotny warunek wypełnienia w tej kwestii orędzia Miłosierdzia Bożego nie został jak dotąd spełniony; dlatego należy się zastanowić nad tym, co uczynić, by mogło ono stać się powszechnym świętem ku czci Miłosierdzia Bożego.

Następny, trzeci z kolei, referat wygłosił ks. bp Paweł Socha, który mówił na temat: *Szczególna odpowiedzialność czcicieli Miłosierdzia Bożego w Polsce za recepcję i wypełnienie w Kościele i w świecie orędzia Miłosierdzia Bożego*. Na wstępie swego referatu ks. bp Socha zauważył, że żyjemy w czasach poddawania wielkich rzesz ludzi planowanej ateizacji i zeświecczeniu, dlatego też, jako synowie i córki narodu, z którego wyszli: papież Jan Paweł II, który ogłosił enc. *O Bożym Miłosierdziu*, i służebnica Boża s. Faustyna Kowalska, apostołka Miłosierdzia Bożego i przekazicielka orędzia Miłosierdzia Bożego, spoczywa na nas wielka odpowiedzialność za losy świata. Ksiądz biskup stwierdził następnie, że aby być głosicielem orędzia Miłosierdzia Bożego, trzeba zgłębiać je w duchu wiary i modlitwy. Ta percepcja orędzia Miłosierdzia Bożego może się dokonać na drodze poznania Jezusa Chrystusa w Jego miłosierdziu, a także przez zawierzenie siebie w Jezusie Chrystusie miłosiernemu Ojcu, oddanie Bogu siebie samego, wraz ze swoją nędzą. Zauważył przy tym, że w dziele Miłosierdzia Bożego istotny jest problem nawrócenia. Brak uznania swej winy, rozeznania własnej grzeszności, trwanie przy swoim idole, z daleka od Boga, który jest miłością, sprawia, że człowiek nie może oczekiwać przebaczenia, bo nie ma przebaczenia tam, gdzie nie ma poczucia winy. Ks. bp Paweł Socha przypomniał ponadto uczestnikom Kongresu, że nasza miłość względem bliźnich ma wzór w miłości Boga do ludzi i Boga Ojca do Jezusa Chrystusa, a prawda ta — tak bliska s. Faustynie Kowalskiej — ma nam stałe towarzyszyć w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie o sposób realizacji orędzia Miłosierdzia Bożego.

Po przerwie obiadowej, tego samego dnia referaty wygłosili jeszcze: ks. prof. dr hab. Lucjan Balter SAC i ks. prof. dr hab. Eugeniusz Weron SAC.

Ks. prof. Lucjan Balter SAC mówił na temat: *Praktyka nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego a realizacja orędzia Miłosierdzia Bożego*. Omówił on najpierw formy nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, a następnie, zwrócił uwagę na to, że czyn, słowo i modlitwa, trzy stopnie okazywania miłosierdzia bliźnim, to zarazem sposoby wystawiania niezmiernego Miłosierdzia Bożego. Ksiądz profesor mocno podkreślił, że święto Miłosierdzia Bożego wyraża się przez czyn, słowo i modlitwę. Prawda ta zawiera się i w enc. *Dives in misericordia*, w której papież Jan Paweł II napisał, że Kościół poznaje Miłosierdzie Boże, głosi je, stara się czynić miłosierdzie i odwołuje się do Miłosierdzia Bożego oraz liczy na nie.

Ostatni referat wygłosił tego dnia ks. prof. Eugeniusz Weron SAC, który mówił na temat: *Orędzie Miłosierdzia Bożego a nowa ewangelizacja*. Zauważył on, że istnieje związek między objawieniem się Miłosierdzia Bożego a koniecznością głoszenia o nim, czyli ewangelizacją. Dostrzegamy go w *Dzienniczku* s. Faustyny, jak i w nauczaniu oraz działalności papieża Jana Pawła II. Ks. prof. Weron SAC wyjaśnił następnie pojęcie „nowej ewangelizacji”, akcentując, że jest ona głoszeniem Chrystusa i Jego Królestwa oraz konieczności nawrócenia i obejmuje m. in.: głoszenie poszanowania godności osoby ludzkiej wraz z poszanowaniem życia ludzkiego od samego poczęcia aż po naturalną śmierć, a także obronę i poszanowanie wszelkich praw ludzkich, wraz z prawem wolności religii i jej wyznania. Zaakcentował również, że małżeństwo i rodzina są pierwszym miejscem ewangelizacji osoby i społeczeństwa. Po tych uwagach, Autor referatu omówił rolę Bożego i ludzkiego miłosierdzia w ewangelizacji, a na koniec stwierdził, że w zamierzeniach ewangelizacyjnych papieża Jana Pawła II nowa ewangelizacja ma być ciągłym przybliżaniem i ukazywaniem światu nieskończonego Bożego Miłosierdzia, a dzieło miłosierdzia staje się sprawdzianem autentyczności orędzia ewangelicznego.

Wieczorem, 5 października 1992 r., klerycy z WSD w Ołtarzewie zorganizowali występ wokalny — o Matce Bożej Miłosierdzia.

4. Ostatni dzień Kongresu

Drugi dzień części doktrynalnej — i zarazem czwarty trwania IV Kongresu ku czci Miłosierdzia Bożego — rozpoczął się od uczestnictwa wszystkich biorących w nim udział we Mszy św. koncelebrowanej, odprawionej pod przewodnictwem ks. Czesława Parzyszka SAC prowincjała polskiej prowincji Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego który zarazem wygłosił do zgromadzonych w Sanktuarium okolicznościowe kazanie. Ksiądz prowincjał stwierdził najpierw, że Bóg okazuje nam swoje miłosierdzie także i przez to, iż stawia na naszej drodze ludzi świętych. Do nich należy również św. Wincenty Pallotti, założyciel Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, który dostrzegł Miłosierdzie Boże w dziele stworzenia i odkupienia, w przyrodzie, w rzeczach i w tym, co się dzieje w świecie i zachwyił się miłością miłosierną Boga, uwielbiał Miłosierdzie Boże oraz czynił wszystko, by inni je dostrzegli. Ks. prowincjał Czesław Parzyszek SAC ukazał następnie, jak bardzo św. Wincenty Pallotti był zatroskany o to, aby nikt z ludzi nie utracił obrazu Boga, jaki w sobie nosi. Zwrócił także uwagę na to, że św. Wincenty Pallotti uwrażliwiał innych na potrzebę budowania jedności, bo dobro czynione indywidualnie jest nietrwałe. Św. Wincenty umiał także stanąć przy człowieku pogrążonym w biedzie, aby mu okazać współczucie i pomoc. Ksiądz prowincjał zaapelował na koniec, by wszyscy uświadomili sobie swoje powołanie do apostołstwa i zjednoczeni z innymi głosili orędzie Miłosierdzia Bożego oraz czynili miłosierdzie bliźnim, włączając się w ten sposób w naprawę naszej Ojczyzny.

Podczas drugiego dnia części doktrynalnej Kongresu (poniedziałek — 6 X 1992 r.) referaty wygłosili, kolejno: ks. bp Józef Michalik, ks. prof. dr hab. Walerian Słomka, s. Elżbieta Siepak ZSMBM, ks. dr Anastazy Bławat SAC i ks. Edmund Boniewicz SAC.

Ks. bp Józef Michalik mówił na temat: *Orędzie Miłosierdzia Bożego odpowiedzią na palące problemy współczesnego świata, Kościoła i Polski*. Ukazał on najpierw szczególne sygnały zagrożenia świata, takie jak: relatywizm prawdy, zanik poczucia grzechu i liberalizm, a następnie wskazał drogi do ich przezwyciężenia, podkreślając mocno to, że lekarstwem na te i inne przyczyny bólu naszego czasu jest miłość, która ma mieć cechy nadprzyrodzone, co wynika z następujących słów Jezusa Chrystusa: „*Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili*” (Mt 25,40), a jej szczytem jest krzyż; co z kolei wynika z innych słów Jezusa Chrystusa, oto one: „*Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich*” (J 15,12). Wzorem tej miłości ma być miłość miłosierna Boga do nas, która objawia się w Jezusie Chrystusie.

Kolejny referat, zatytułowany: *Orędzie Miłosierdzia Bożego a budowa cywilizacji miłości*, wygłosił ks. prof. dr hab. Walerian Słomka. Scharakteryzował on najpierw to, co o cywilizacji miłości mówią encykliki *Redemptor hominis* i *Dives in misericordia* Jana Pawła II, a następnie, omówił m.in. relację zachodzącą między miłością a sprawiedliwością oraz wskazał na konieczność przewyższania miłosierdzia sprawiedliwości, a także zauważył, że bez Miłosierdzia Bożego człowiek nie jest w stanie zbudować tej cywilizacji. Zaakcentował on ponadto to, że wyrazem Miłosierdzia Bożego i miłości w ogóle jest przebaczenie i że doskonałość oraz szczęście osiąga się dzięki Miłosierdziu Bożemu i na drodze okazywania miłosierdzia bliźnim.

Autorką następnego referatu wygłoszonego w ostatnim dniu Kongresu była s. Elżbieta Siepak ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. Temat jej referatu brzmiał: *Postawa apostołska i duchowość s. Faustyny Kowalskiej wzorem dla czcicieli Miłosierdzia Bożego i drogi do świętości*. Przypomniała ona na wstępie tę prawdę, że życie każdego świętego, jego duchowość i postawa apostołska, pobudzają do dążenia w kierunku doskonałości chrześcijańskiej. Zwróciła uwagę na to, że służebnica Boża s. Faustyna Kowalska jest szczególnym wzorem dla czcicieli i apostołów Bożego

Miłosierdzia, wezwanych do realizacji orędzia Miłosierdzia Bożego przez ufność w Miłosierdzie Boże, czynną miłość bliźniego i modlitwę. Po tych uwagach, s. Sieniak scharakteryzowała dwie podstawowe cechy duchowości i apostołstwa s. B. s. Faustyny Kowalskiej: jej bezgraniczną ufność w Miłosierdzie Boże i czynną miłość bliźniego, jako wzorce dla naszej drogi do chrześcijańskiej doskonałości. Na koniec swego referatu autorka zaakcentowała to, że o wielkości życia s. Faustyny Kowalskiej zadecydowało jej ogromne pragnienie świętości, do której konsekwentnie dążyła od najmłodszych lat oraz to, że uświęcała ona swe codzienne życie na drodze bezgranicznego zawierzenia Bogu i czynnej miłości wobec bliźnich, łącząc kontemplację z działaniem.

Autorem przedostatniego referatu, wygłoszonego w części doktrynalnej Kongresu, był ks. dr Anastazy Bławat SAC, który mówił na temat: *Zbawczy charakter spotkania się z Królem Miłosierdzia przez praktykę nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego*. W swym rozważaniu wyszedł on od tego, że realizacja orędzia Miłosierdzia Bożego i praktyka nabożeństwa wymagają od czcicieli Miłosierdzia Bożego postawy miłosierdzia. Zauważył, że miłosierdzie polega na wspólnym przeżyciu dobra osoby i tej samej godności, właściwej ludzkiej osobie. Jest ono głębsze niż zrównanie na zasadzie sprawiedliwości. Ponadto podkreślił, że dzięki czynom miłosierdzia ludzie spotykają się i zbliżają do siebie, a zarazem, przybliżeni zostają do miłosierdnego Boga i otrzymują prawo do miłosierdzia. W zakończeniu referatu ks. dr Anastazy Bławat za Ojcem Św. Janem Pawłem II stwierdził, że autentyczne czyny miłosierdzia mogą się istotnie przyczynić do rozwiązania zagrożeń stojących przed współczesnym światem.

Ostatni referat — na temat: *Orędzie Miłosierdzia Bożego a II Plenarny Synod Polski* — wygłosił ks. Edmund Boniewicz SAC. Na wstępie ukazał, że święto Miłosierdzia Bożego jest potrzebne Kościołowi końca XX wieku. Następnie starał się wyjaśnić, że Niedziela Przewodnia jest najważniejszym dniem w roku do obchodzenia tego święta. Stwierdził ponadto, że wprowadzenie święta Miłosierdzia Bożego byłoby bardzo pomocne do realizacji wezwań Maryi z Lourdes i Fatimy do modlitwy i pokuty. Autor omówił też sprawę realizacji orędzia Miłosierdzia Bożego w aspekcie problemów dyskutowanych w związku z trwaniem II Synodu Plenarnego w Polsce. Zwrócił uwagę na to, że Kościół wyznaje i głosi prawdę o Miłosierdziu Bożym, odwołuje się do Miłosierdzia Bożego, stara się czynić miłosierdzie i wychowuje do miłosierdzia.

Po tym referacie ks. dr Anastazy Bławat SAC dokonał podsumowania przebiegu IV Kongresu ku czci Miłosierdzia Bożego.

Należy dodać, że podczas trwania części doktrynalnej Kongresu prowadzona również była dyskusja, w której głos zabierali licznie zgłaszający się do niej świeccy uczestnicy Kongresu. Dyskusją kierował autor niniejszej relacji. W Kongresie uczestniczyli także misjonarze pallotyńscy — z Rwandy, z Wybrzeża Kości Słoniowej i z Brazylii — szerzący kult Miłosierdzia Bożego we wspomnianych krajach.

ks. Waldemar Seremak SAC, Częstochowa